

Paweł BIBa Binkiewicz, Podaj dłoń

Nie oddzielam grubą kreską
Przeszłości która mam
Żyje marzeniami ciągle
Ty też tak masz?
Często nie rozumiem siebie
Nie ogarniam dokąd zmierza świat
Kiedyś chciałem wszystko wiedzieć
Teraz czuć i żyć jak chce

Podaj dłoń
Poczuj ją
Wołam do ciebie przez sen
Oddech twój staje się
Coraz równiejszy
Możesz czuć się bezpiecznie
Zgasły już światła miast
Podaj dłoń
Poczuj ją
Wołam do ciebie przez sen

Nie chce widzieć żadnej twarzy
Często tak mam że chce być sam
Wtedy mogę z boku spojrzeć na to co dzieje się w nas
W ciszy cofam czas i patrzę prosto w oczy wszystkim wam
Ciągle mi dajecie wiarę
Można gonić z zasadami świat

Podaj dłoń
Poczuj ją
Wołam do ciebie przez sen
Oddech twój staje się
Coraz równiejszy
Możesz czuć się bezpiecznie
Zgasły już światła miast
Podaj dłoń
Poczuj ją
Wołam do ciebie przez sen
/2x